

UZASADNIENIE

Powód D. Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 60.046zł (49.055,46zł z ustawowymi odsetkami od 17.10.2012r. i 10.989,77zł od doręczenia pozwu) oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że 12.09.2012r. uszkodzono jego pojazd. Pozwany uznał szkodę do 34.900,45zł i tyle wypłacił powodowi z ubezpieczenia A.C. S. jest wyższa w/g wyceny rzeczoznawcy. Co więcej, dochodzi skapitalizowanych odsetek od 18.10.2012r. do 08.07.2014r.. Pozwany bezzasadnie potrącił podatek VAT w sytuacji gdy powód nie może go odliczyć jako osoba fizyczna.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że wypłacił odszkodowanie zgodnie z treścią umowy stron w ramach ubezpieczenia A.C. Podniósł, że powód nie przedłożył pozwanemu ani rachunków, ani faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. Ś. zawarł z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 21 czerwca 2012r. umowę ubezpieczenia komunikacyjnego polisa seria (...), dotyczącą pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...) -wyprodukowanego w roku 2009. Umowa ubezpieczenia swoim zakresem obejmowała autocasco w okresie od 26 czerwca 2012r. do 25 czerwca 2013r. Umowa została zawarta zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy, ustalonymi uchwałą Zarządu (...). W umowie określono wartość pojazdu na kwotę 236.900 zł z VAT oraz wskazano, iż dotyczy ona tzw. "wariantu serwisowego" i "stałej wartości pojazdu oraz niepomniejszonej **sumy ubezpieczenia**". Powód nie zawierał umowy autocasco jako przedsiębiorca. W ogólnych warunkach ubezpieczenia dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy w rozdziale VI dotyczącym zasad ustalenia i wypłaty odszkodowania - wskazano, iż jeżeli suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto, przy ustaleniu wysokości odszkodowania uwzględnia się podatek VAT, z zastrzeżeniem § 22 ust. 7. Jeżeli suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu netto, przy ustaleniu wysokości odszkodowania nie uwzględnia się podatku VAT. Koszty naprawy pojazdu w wariantcie serwisowym ustalane są na podstawie cen części oryginalnych serwisowych tj. części zamiennych produkowanych zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta pojazdu danej marki, rekomendowanych przez producenta tego pojazdu i redystrybuowanych w autoryzowanych przez producenta punktach sprzedaży. W wariantcie optymalnym koszty te ustalane są na podstawie cen części oryginalnych serwisowych o których mowa wyżej (w pkt 1), pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji ubezpieczonego pojazdu tj. powyżej 3 do 5 lat – przy uwzględnieniu 25% pomniejszenia. (§ 20 ust. 3 i § 22 ust 2 i3) . W § 22 ust 7 wskazano, iż na życzenie ubezpieczonego wysokość odszkodowania może zostać ustalona na podstawie wyceny sporządzonej przez (...) SA według zasad przyjętych w systemie A. lub E. bez podatku VAT z zastosowaniem między innymi cen części zamiennych zawartych w systemie A. lub E., ustalonych według wariantu optymalnego, cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach A. i E., norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) SA w oparciu o średnie ceny usług na terenie działalności jednostki organizacyjnej (...) SA likwidującej szkodę.

W dniu 12 września 2012r. powód zgłosił pozwanemu szkodę z ubezpieczenia AC. Wartość szkody, w oparciu o kosztorys sporządzony w systemie (...) pozwany wycenił na 34.900,45zł netto. Pismem z dnia 17 października 2012r. poinformowano poszkodowanego o wysokości i wypłacie przyznanego odszkodowania. Powodowi wypłacono 34.850,45zł, a współwłaścicielowi samochodu tj. (...) Bank S.A. kwotę 50zł. Powód w trakcie postępowania likwidacyjnego nie przedstawił faktur i rachunków za naprawę uszkodzeń w pojeździe P. (...) o nr rej. (...). Współwłaściciel samochodu (...) Bank S.A. w toku postępowania likwidacyjnego wyraził zgodę na wypłatę odszkodowania D. Ś..

Koszt naprawy pojazdu P. (...) o nr rej. (...), obejmujący uszkodzenia zgłoszone przez powoda w dniu 12 września 2012r. przy zastosowaniu części nowych oryginalnych w autoryzowanym serwisie naprawczym i przy stawce za 1 roboczogodzinę według cen serwisowych w kwocie 195 zł netto przy pracach mechaniczno-blacharskich i przy pracach lakierniczych, wynosi 54.457,03zł netto i 66.982,15zł brutto – w oparciu o kosztorys sporządzony przy wykorzystaniu systemu A..

W tak ustalonym stanie faktycznym wyrokiem z dnia 08.07.2015r. Sąd Rejonowy we Wschowie zasądził powodowi od pozwanego 18.766,42zł z ustawowymi odsetkami od dnia 09.07.2014r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz 215,19zł kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że strony łączy umowa ubezpieczenia A.C. Powołany przez Sąd biegły koszt naprawy pojazdu powoda w autoryzowanym serwisie i nowych częściach wycenił na 54.457,03zł netto i 66.982,15zł wraz z VAT-em, co powód uznał za miarodajne. Pozwany zaś powoływał się na treść umowy stron w/g której zgodnie z jej postanowieniami przy częściach oryginalnych serwisowych cenę tę pomniejsza się o 25%, a biegły tego nie uczynił. Sąd ten zarzut uznał za trafny, bo w przypadku samochodów ciężarowych powyżej 3 do 5 lat, takie pomniejszone uznał za dopuszczalne. Powód miał prawo dokonać wyceny w/g rachunków i faktur. Wówczas otrzymałby wypłatę w/g wariantu optymalnego. Była to umowa dobrowolna. Wysokość składki była bowiem powiązana z tymi zasadami wypłaty odszkodowań. Zakwestionował natomiast zapis § 22 ust. 7 pkt 2 o.w.u. gdzie stawkę roboczogodziny ustala ubezpieczyciel w/g średniej ceny usług na terenie likwidowanej szkody.

Zdaniem sądu taki zapis daje jednostronną możliwość ustalania tej stawki bez możliwości ich weryfikacji. Wyraźnie tego nie zdefiniowano w umowie stron. Dlatego uznał, że jest to tzw. niedozwolone postanowienie umowne. Dlatego wyliczył odszkodowanie w/g stawki biegłego pochodzące z (...) serwisów (...), również o zapis § 22 ust 7 pozwalający pomniejszyć odszkodowanie o podatek VAT. Zdaniem Sądu tak nie może uczynić ubezpieczyciel, bo wiele orzeczeń Sądu Najwyższego w tym uchwała 7 sędziów SN z 17.05.2007r. w sprawie III CZP 150/06 OSNC 2007/10/144 stwierdził, że odszkodowanie obejmuje również podatek VAT. Dlatego od kwoty brutto 66.982,15zł odjął 25% i od tej kwoty odjął wypłacone odszkodowanie, a różnicę zasądził (15.336,16zł). Doliczył do tego kapitalizację odsetek od 18.10.2012r. do 08.07.2014r. czyli 3.430,26zł co razem daje 18.766,42zł.

O odsetkach orzekł od wytoczenia powództwa, bo powód w pozwie dwukrotnie ich dochodził kapitalizując je i ponownie doliczając.

Współwłaściciel pojazdu Bank zgodził się na wypłatę całego odszkodowania powodowi.

O kosztach orzekł na podstawie art. 100kpc gdzie powód wygrywa w stosunku 31 do 69. Różnica to kwota 215,19zł którą zasądził powodowi.

Apelację w terminie od tego orzeczenia wywiódł pozwany zaskarżając je w części do kwoty 8.449,42zł z odsetkami czyli zasądzenie ponad 10.317zł i w całości co do orzeczenia o kosztach zarzucając naruszenia:

- prawa materialnego art. 805 § 1 i § 2 kc i § 22 pkt 5 i 7 o.w.u. A.C. poprzez przyjęcie, że nie przedstawił faktur VAT i za robociznę i części zamienne lub lakiernicze powodowi należy się odszkodowanie z VAT-em,
- art. 385¹§ 1 kc przez przyjęcie, że § 22 pkt 7 o.w.u. A.C. jest klauzulą niedozwolony i może być stosowany,
- art. 233kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że umowa zawiera niedozwolone postanowienie umowne w tym zakresie

i na tej podstawie wniósł o zmianę orzeczenia co do należności głównej i rozstrzygnięcie o kosztach procesu, ewentualnie o uchylenie orzeczenia do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podał, że błędne jest stanowisko sądu co do oceny treści umowy łączącej strony. Otóż umowa stron przewiduje dwa warianty wyliczenia odszkodowania w/g rachunków i faktur VAT zgodnie z zasadami A. lub E.. Gdy powód nie przedstawia rachunków VAT to zgodnie z umową wylicza się je w/g zasad A. bez VAT z zastosowaniem norm masowych napraw podanych przez producenta roboczogodziny w/g średnich cen usług na terenie likwidacji szkody, cen części zamiennych, w/g wariantu optymalnego, cen materiałów lakierniczych w/g A.. Skoro powód nie przedstawił nawet jednego rachunku lub faktury VAT to wartość części 44.551,43zł należy pomniejszyć o 25%, bo był to pojazd używany czteroletni, co daje 33.383,58zł. Do tego należy dodać lakierowanie 1.463,10zł, koszty dodatkowe 78zł i robociznę 8.404,50zł, czyli razem 43.329,18zł minus wypłacone 34.900,45zł. Stąd odszkodowanie sąd winien zasądzić jako 8.428,73zł plus 1.888,27zł odsetek czyli 10.317zł zamiast 18.776,42zł.

Powód w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że wyrok Sądu jest prawidłowy. Sąd Najwyższy uchwalił, że podatek VAT mieści się w odszkodowaniu, gdy poszkodowany nie może obliczyć podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Podniósł też, że cena zwykle zawiera w sobie podatek VAT, wobec czego trzeba odróżnić moment powstania szkody od naprawienia pojazdu. Istotne jest powstanie szkody, a nie fakt naprawienia pojazdu. Fakt naprawienia nie ma znaczenia dla odszkodowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a stanowisko Sądu Rejonowego oraz powoda jest błędne.

Ma miejsce naruszenie prawa materialnego i to w sposób dość oczywisty. Stan faktyczny tej sprawy jest jasny i tak jak i treść umowy łączącej strony. I to są okoliczności niesporne. Sporne było jedynie to czy wypłacone odszkodowanie przez pozwanego było, czy też, nie było zaniżone.

Ostatecznie niesporne jest w II intencji to, że je zaniżono. Sporne jest jedynie to o ile. I nic więcej. W takich granicach sporu stwierdzić należy, że strony łączy umowa dobrowolna ubezpieczenia A.C. Strony mają więc swobodę kształtowania tych zasad w ramach swobody umów. Co więcej, na rynku jest wielu ubezpieczycieli mających różne propozycje i warianty wyboru tego ubezpieczenia. Trafnie też zauważył Sąd Rejonowy ale nie w pełni wyciągnął z tego wnioski, że wysokość składki ubezpieczyciel wiąże z warunkami umowy i ryzykami jakie one wynikają dla niego. Tak jak stawka jest zmienna, tak też i zmienne mogą być zasady wypłaty odszkodowania w/g umowy łączącej strony.

Co więcej, ta nowa treść o.w.u. z jaką mamy do czynienia w tej sprawie uwzględnia wiele wcześniejszych niekorzystnych dla ubezpieczyciela rozstrzygnięć sądowych, w tym sądu antymonopolowego i UOKiK, dotyczących klauzul abuzywnych w umowach ubezpieczeniowych. Jest to „nowa” treść umowy uwzględniająca te rozstrzygnięcia.

W/g umowy stron w ramach AC strony obowiązywał tzw. wariant serwisowy. Co do zasady odszkodowanie więc wypłaca się z podatkiem VAT, z wyjątkiem wskazanym w § 22 ust. 7 (na życzenie ubezpieczonego bez VAT) w/g zasad wskazanych w umowie, czyli w/g norm producenta, czasu naprawy, stawki roboczogodziny średnich cen na obszarze działania jednostki likwidującej szkodę, ceny części zamiennych w/g wariantu optymalnego, a lakiernicze w/g systemu A. lub E.).

Jednakże §22 ust 4 umowy stron stanowi wyraźnie, że odszkodowanie ustala się na podstawie uprzednio uwzględnionych przez strony kosztów i sposobu naprawy w/g wskazanych zasad.

Jednak ten sposób likwidacji szkody wypłaty odszkodowania liczonego w ten sposób uzależnia się od przedstawienia rachunków lub faktur VAT na robociznę, materiały, części zamienne (ust. 5) Wypłata więc z VAT-em odbywa się wyłącznie po przedstawieniu rachunków. Jak tego nie przedstawi powód to w/g zasad wskazanych w ustępie 7 (§ 22), czyli bez VAT i ten wariant stosować trzeba w tej sprawie.

Nadto, Polska jest jedynym krajem w Unii Europejskiej, w którym podatek VAT budzi tyle kontrowersji, namiętności i błędnych poglądów na jego temat. Tak jak to, czy jest on cenotwórczy, czy nie i kiedy. Wydał w tej sprawie wiele orzeczeń zarówno SN, NSA czy Trybunał, z których żadne nie ma waloru reguły generalnej czy prawdy całkowitej. Są to tylko i wyłącznie prawne reguły kierunkowe i nic więcej. Tutejszy sąd nie będzie komentować orzeczeń SN cytowanych przez powoda czy Sąd Rejonowy, bo dotyczą one zwykle innego stanu faktycznego niż w tej sprawie i głównie O.C., a nie A.C., a poza tym wiążą wyłącznie w sprawach, w których je wydano. Od razu przedstawimy pogląd tutejszego sądu, który jest całkowicie zgodny z orzecznictwem ETS w S., prawem wspólnotowym Unii i orzecznictwem sądów np. niemieckich czy francuskich. Otóż podatek VAT z całą pewnością nie jest a priori cenotwórczy ani tak powszechny i jednolity jak to się wydaje niektórym. On tylko taki bywa czasami w niektórych stanach faktycznych. W innych sytuacjach nie jest cenotwórczy. Jest on cenotwórczy jedynie wówczas gdy powód niewątpliwie już go zapłacił albo niewątpliwie będzie musiał go zapłacić, i tylko wtedy odejmuje on odszkodowanie. W każdym innym przypadku nie.

Wynika to z faktu, że VAT jest daniną publiczną należną Skarbowi Państwa, a nie poszkodowanemu na mieniu. Poszkodowany nie może go otrzymać jeśli go nie zapłacił, bo wówczas jest bezpodstawnie wzbogacony i otrzymuje nienależne mu świadczenie (jest ono należne Skarbowi Państwa czyli osobie trzeciej wobec poszkodowanego i zobowiązanego do naprawy szkody). Należy także zwrócić uwagę na to, że zgodnie z art. 363 § 1 kc regulującym zasady naprawienia szkody, to powód ma wybór sposobu naprawienia szkody. Jest to albo przywrócenie stanu poprzedniego bądź zapłata odpowiedniej sumy pieniężnej. Wybór sposobu naprawienia szkody jest rozbieżny. Naprawa (przywrócenie stanu poprzedniego) wyklucza wypłatę odszkodowania jako sumy pieniężnej. Zapłata zaś odpowiedniej sumy pieniężnej (drugi sposób) nie ma nic wspólnego z kosztami naprawy pojazdu. W tej drugiej wersji jest to wyłącznie różnica między wartością pojazdu z dnia przed wypadkiem, a jego wartością po wypadku (bez względu na to ile kosztuje naprawa). Tutaj z całą pewnością nie ma w ogóle VATu, bo wypłata tego odszkodowania nie jest objęta podatkiem VAT.

Powód jednak w tej sprawie wcale nie wybrał tego sposobu naprawienia szkody. Dlatego ten wątek rozważań prawnych nie będzie kontynuowany.

Powód zarówno w zgłoszeniu szkody jak i przed sądem w tej sprawie dochodził uprawnień z wersji przywrócenia rzeczy do poprzedniego stanu, a więc w/g pierwszego wariantu naprawy szkody, i tylko taki będzie przedmiot dalszych uwag.

W tym wariantcie nie tylko istotne jest to czy pojazd faktycznie naprawiono (przywrócono do poprzedniego stanu), ale też to za ile. Bo ubezpieczyciel ma pokryć rzeczywisty uszczerbek majątkowy powoda, a nie iluzoryczny, czysto kosztorysowy. Kosztorysowa wartość wchodzi jedynie wtedy w rachubę w tym wariantcie gdy obie strony się na to zgodzą i tak umówią. Wówczas rzeczywisty koszt naprawy jest nieistotny, i te zasady uwzględnia o.w.u. pozwanego. Pozwala on powodowi na wybór naprawa, przywrócenia poprzedniego stanu w/g jednego z dwóch wariantów, a nie dowolnie z jakichś hybryd na które ciągle się powołuje powód myląc warianty ubezpieczenia z rodzajem naprawy szkody. Powód mógł zgłosić się do warsztatu będącego płatnikiem VAT lub serwisu fabrycznego lub autoryzowanego P. i tam zgłosić naprawę. Wówczas ubezpieczyciel zgodnie z umową stron byłby zobowiązany do zapłaty odszkodowania obejmującego także VAT i po przedstawieniu rachunku lub faktury VAT. To powód jednak sam dobrowolnie zrezygnował z tego wariantu. Tym samym wybrał wariant II w/g umowy stron (bez VAT). Powód myli naprawę pojazdu z zasadą wypłaty odszkodowania w/g umowy stron, czyli uważa, że naprawić go może dowolnie, gdzie chce (także w warsztacie nie płacącym VATu i z użyciem części sprzedanych bez VATu, i tak przecież on to de facto uczynił), bez oglądania się na umowę stron. W tym wariantcie, jaki faktycznie zastosował powód, ubezpieczyciel z góry wykluczył w umowie stron wypłatę VATu oraz zastrzegł sobie potrącenie 25% wartości części nowych od cen ich sprzedaży na rynku. Powód dokonując naprawy w/g tego wariantu sam tak zdecydował i wybrał. Był to jego dobrowolny wybór. Wobec tego ten zapis w umowie nie tylko nie jest abuzywny, ale wręcz zgodny z prawem. Odszkodowanie z VATem wypłaca się tylko temu kto ten podatek odprowadza do Skarbu Państwa. Nie wypłaca się temu kto go „odpisuje” w ramach działalności gospodarczej jak i temu kto go nie odprowadza w ogóle. Sprzedaż części samochodowych i naprawa pojazdów (mechanika) wcale nie musi być objęta VATem. Może być objęta podatkiem od

czynności cywilnoprawnych, albo być w ogóle z jakiegokolwiek podatku zwolniona, i tak często się dzieje w praktyce. Działa tu szara strefa gospodarki. Gdyby przyznać powodowi odszkodowanie powiększone o VAT to otrzymałby on VAT czyli świadczenie, które jest mu świadczeniem nienależnym. Jeszcze raz Sąd to podkreśli, VAT to nie jest świadczenie należne zawsze poszkodowanemu (jak to się często błędnie twierdzi) tylko świadczenie należne fiskusowi i do niego odprowadzone. Poszkodowany otrzymuje ten podatek w ramach odszkodowania tylko i wyłącznie wtedy gdy udowodni, że go poniósł albo, że go niewątpliwie poniesie. W każdym innym przypadku on się powodowi nie należy. VAT bowiem nie ma nic wspólnego z uszczerbkiem majątkowym powoda gdy go nie zapłacił, ani nie zapłaci. Byłby wówczas wzbogacony bezpodstawnie. Tak to też reguluje umowa stron, a zarzut, że roboczogodzinę określa się w/g średnich cen rynkowych na terenie oddziału likwidującego szkodę, nie jest klauzulą abuzywną.

Reasumując umowa stron jest jasna. Jest ona zgodna z prawem materialnym. VAT dolicza ubezpieczyciel tylko wtedy gdy on zostanie zapłacony przez poszkodowanego. To zapis uwzględniający reguły obowiązujące we wszystkich krajach Unii tzw. starych. To reguła akceptowana przez sądownictwo niemieckie, angielskie, francuskie, czy też sędziów ETS w S..

Podstawę orzeczenia stanowi art. 386 § 1 kpc.

Zmiana orzeczenia wymaga też zmiany orzeczenia o kosztach procesu w I instancji.

Powód wygrywa proces tylko w proporcji 17 do 83 czyli de facto przegrywa proces. Poniósł on odpowiednio 3.003zł, 3617zł i 736,55zł czyli 7.356,55zł.

Pozwany 3.617zł. Powodowi do zwrotu przysługuje 1.250,61zł, a pozwanemu 3.002,10zł.

Stąd pozwanemu należy się różnica (do zwrotu) 1.751,50zł (art. 100kpc stosunkowe rozdzielenie).

Natomiast w II instancji zastosowanie ma art. 98 § 1 i art. 99 kpc gdzie pozwanemu należy się pełny zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Jest to kwota wpisu od apelacji 517zł, podstawowa stawka wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego zgodnie z § 12 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (czyli 600zł) i taka sumę zasądzono.

SSO A. C. SSO S. K. SSR J. N. (del)

(IJ)